

Pamiętnik Literacki 2011, 3, s. 235-237



## **Dziejowe fabuły i dyskursy**

Mateusz Bourkane

MATEUSZ BOURKANE  
(Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań)

#### DZIEJOWE FABUŁY I DYSKURSY

Maciej Nowak, KONCEPCJA DZIEJÓW W POWIEŚCIACH HISTORYCZNYCH. TEODOR JESKE-CHOIŃSKI, ZOFIA KOSSAK, HANNA MALEWSKA. (Recenzent wydawniczy: Piotr Nowaczyński). Lublin 2009. Wydawnictwo KUL, ss. 350, 2 nlb. [„Seria z witrażem”. Nr] 32. Komitet Redakcyjny: Stanisław Fita, Maria Jasińska-Wojtkowska, Marian Maciejewski, Piotr Nowaczyński (red. nacz.), Stefan Sawicki. „Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II. Instytut Badań nad Literaturą Religijną”.

Powieść historyczna to gatunek stanowiący częsty obiekt zainteresowania literaturoznawców, czego dowodem są chociażby licznie jej poświęcane rozprawy i szkice monograficzne. Znaleźć wśród nich można, co zrozumiałe, zarówno studia *stricte* interpretacyjne, jak i szersze ujęcia o mniej lub bardziej syntetycznym charakterze. Obie te perspektywy zdaje się łączyć książka Macieja Nowaka *Koncepcja dziejów w powieściach historycznych*, która na tle najnowszych opracowań problemu zasługuje niewątpliwie na szczególną uwagę. Rozważania autora, ogniskujące się wokół wybranych utworów Teodora Jeske-Choińskiego, Zofii Kossak oraz Hanny Malewskiej, wyraźnie podporządkowane zostały konkretnie zdefiniowanemu celowi. Jest nim, jak wyczytać można we wstępie, prześledzenie „dziejów koncepcji metahistorycznych, pojawiających się w literaturze polskiej inspirowanej chrześcijaństwem od wybrzmiewającego pozytywizmu do początków literatury współczesnej” (s. 6). W praktyce, co również podkreśla sam badacz, oznacza to przede wszystkim „ukierunkowanie interpretacji na zaszyfrowane w powieściach idee związane z refleksją nad historią” (s. 7). Stosując się konsekwentnie do owego założenia, nie traktuje wszakże Nowak analizowanych przez siebie tekstów wyłącznie w kategorii nośników określonego dyskursu i nie zapomina o ściśle artystycznych aspektach tych dzieł. Wydaje się zresztą, iż właśnie umiejętność pogodzenia obu takich sposobów czytania utworów literackich stanowi jeden z głównych atutów recenzowanej książki, przesądzając o jej wysokiej wartości poznawczej.

Pierwsza część rozprawy, zatytułowana *Odwieczny spór*, dotyczy historiozoficznej wizji zawartej w powieści Teodora Jeske-Choińskiego *Tiara i korona*. Książkę tę, opowiadającą o słynnym konflikcie między papieżem Grzegorzem VII a cesarzem Henrykiem IV, uznaje Nowak za efekt wiary pisarza w nadrzędną rolę, jaką w strukturze dzieła literackiego pełnić powinny teorie filozoficzno-ideowe. *Tiara i korona* jest bowiem według badacza przede wszystkim narracją o „poglądach, opiniach i koncepcjach”, które „determinują postępowanie powieściowych person” (s. 67). W układzie takim spór historycznych antagonistów, ukazany przez Choińskiego w uniwersalnej perspektywie dziejowej, ilustrować miałby głównie przekonanie o „wyższości władz duchowych nad cielesnymi” (s. 53). Fakt, iż słusność pozostaje po stronie papieża, stanowi jednak, zdaniem Nowaka, nie tylko proste świadectwo przewagi pierwiastka spirytualnego nad materialnym, lecz także potwierdzenie innej istotnej prawidłowości. Chodzi tutaj o dokonującą się ciągle ewolucję fundamentalnych idei, której zrozumienie równoznaczne jest z uświadomieniem sobie podstawo-

wych mechanizmów historii. W powieści Choińskiego pokazane jest to zwłaszcza na przykładzie postaci Grzegorza VII, który w przeciwieństwie do swego przeciwnika pojmuje konieczność gruntownego przewartościowania obowiązującego modelu wzajemnych relacji, określających współlistnienie Kościoła i władzy świeckiej. Cesarz Henryk, wyznający doktrynę o sakralnej proveniencji ustroju monarchicznego, popartą stanowiskiem myślicieli wczesnochrześcijańskich, wykazuje się natomiast niezrozumieniem ducha dziejów. Konserwatywny ów pogląd nie przystaje bowiem do rzeczywistości, wymagającej nieustannego „wcielania nowych form” (s. 74) i doskonalenia kategorii pojęciowych. Autor *Tiary i korony*, jak słusznie zauważa Nowak, bardzo wyraźnie nawiązał w tym miejscu do filozofii Hegla, a zwłaszcza do jego „holistycznej koncepcji przeszłości” (s. 128), w myśl której „do zmian w dziejach prą siły przerastające pojedyncze ludzkie egzystencje” (s. 121). Analogia ta ma według badacza o tyle istotne znaczenie, że sytuuje powieść Choińskiego w orbicie wpływów romantycznych, stając się dzięki temu kolejnym ważnym dowodem na aktualność owej tradycji w polskim życiu umysłowym przełomu XIX i XX wieku.

Druga część książki Nowaka, nosząca tytuł *Jednak droga*, poświęcona jest *Krzyżowcom* Zofii Kossak i zawartemu w owym dziele obrazowi pierwszej krucjaty. Punktem wyjścia do analizy utworu, który wywołał swego czasu sporo kontrowersji w środowiskach katolickich, stało się przypomnienie najwcześniejszych świadectw recepcji. Zastanawiając się nad powodami niezbyt przychylnego przyjęcia *Krzyżowców* przez określone grupy odbiorców, autor formułuje przypuszczenie, iż niechętna opinia krytyków wynikać mogła z ich przywiązania do funkcjonującego w zbiorowej świadomości mitu krucjatowego. Narracja Zofii Kossak, której konwencję określa Nowak mianem „rewizjonizmu przedstawionego” (s. 148), jest bowiem niewątpliwie próbą polemicznej reinterpretacji heroicznej legendy obrońców Grobu Pańskiego. Chodziło jednak pisarce nie tylko o zwyczajne odkłamanie stereotypów i dotarcie do prawdy historycznej, ale również o głębszą, teologiczną refleksję nad przedstawionymi zdarzeniami. Dlatego też, co mocno podkreśla badacz, nie sposób zgodzić się z krytykami uznającymi powieściową wizję wyłącznie za obrazoburczą kontestację. Sąd taki zawiera według Nowaka daleko idące uproszczenie, gdyż ukazanie większości uczestników krucjaty jako jednostek słabych i grzesznych służyć ma w *Krzyżowcach* nie tyle deprecjacji określonej ideologii, ile „skruszeniu przekonania o samowystarczalności człowieka” oraz zaakcentowaniu „stałej Boskiej gotowości do wyjścia naprzeciw ludzkim wysiłkom” (s. 156). Demitologizacja działań konkretnych postaci historycznych przekładałaby się więc paradoksalnie na sakralizację procesu dziejowego, którego przebieg został dość ściśle przez autorkę powiązany z chrześcijańskim pojęciem Łaski. Wrażenie takie, odniesione przez badacza, zostało, jak on sam wskazuje, dodatkowo spotęgowane przez zastosowaną w utworze specyficzną kreację czasoprzestrzeni, opartą na sugerowanych w toku narracji analogiach między losami tytułowych krzyżowców a niektórymi wydarzeniami opisanymi w *Biblii*. Dotyczy to zwłaszcza nadrzędnego pod względem kompozycyjnym motywu drogi, skojarzonego z peregrynacją narodu izraelskiego do Ziemi Obiecanej oraz z obrazem Chrystusa wchodzącego na Golgotę. Palimpsestowy charakter owej wizji stanowi, zdaniem Nowaka, dowód na rzecz tezy, iż udało się pisarce stworzyć nie tylko klarowny i dojrzały dyskurs historiozoficzny, lecz nawet oryginalny projekt o charakterze teologicznym, będący właściwym punktem dojścia całej narracji.

Trzecia i ostatnia część omawianej książki, pt. *Strumień dziejów małych*, zawiera rozważania na temat powieści Hanny Malewskiej *Przemija postać świata*. Utwór ten, którego akcja rozgrywa się w Italii tuż po upadku zachodniego cesarstwa rzymskiego, ukazuje według badacza transformację prezentowanej rzeczywistości i przejście „od otwartej przestrzeni pokoju i stabilizacji – do zamkniętej, ukrytej przestrzeni wojny i zniszczenia” (s. 201). Opisując katastrofy nawiedzające tereny dawnego imperium, przedstawiła bowiem Malewska modelowy „proces rozpadu cywilizacji” (s. 207), będący efektem oddziaływania „niszczących sił historii” (s. 203). Kreacja owa, jak sugeruje Nowak, służyć ma potwierdzeniu postawionej przez autorkę tezy, w myśl której uniwersalny rytm dziejów

wyznaczany jest przez nieoczekiwane i destrukcyjne wstrząsy, na stałe wpisane w zbiorową egzystencję ludzkości. W powieści *Przemija postać świata* klęskę taką stanowi wojna niweczająca względny spokój, jakim cieszyć się mogli mieszkańcy ziem italskich pozostający pod rządami ostrogockiego króla Teodoryka. Zasadniczy dramat ukazanej w utworze społeczności, co mocno podkreśla Nowak, to kryzys w sferze mentalnej, spowodowany napięciem między „wiarą w trwałość” istniejącego porządku a „nieubłaganym prawem rozpadu” (s. 225). Przeżyte kataklizmy dziejowe nie muszą jednak konieczności prowadzić do metafizycznej rozpacz, czego dowód w powieści Malewskiej stanowi budujące postępowanie bohaterów takich, jak św. Benedykt z Nursji, Boecjusz, Kasjodor czy biskup Epifaniusz. Stwierdzenie, iż w obliczu klęsk nie pogrążyli się oni w stagnacji, lecz podjęli misję ocalenia kulturowej spuścizny późnego antyku, uzasadnione jest, rzecz jasna, konkretnymi przesłankami natury filozoficzno-religijnej. Według Nowaka za pogląd absolutnie kluczowy uznać tutaj należy tezę św. Augustyna, który uważał, że wstrząsy i katastrofy stanowią integralną część procesu historycznego. Nawiązując do owego założenia, pragnęła Malewska ukazać, jak doświadczenie nietrwałości momentu dziejowego przekłada się na indywidualne spotkanie z Bogiem w „punkcie przecięcia się Wieczności z linią czasu” (s. 292). Prawidłowość ta dotyczy wszystkich epok, przy czym, jak pisze badacz, dla autorki powieści kontekstem szczególnie ważnym, choć z pozoru odległym od przedmiotu narracji, były niewątpliwie przeżyte przez nią lata drugiej wojny światowej.

Dokonując analizy poszczególnych utworów oraz rekonstruując pojawiające się w nich koncepcje postrzegania dziejów, siłą rzeczy zmuszony był Nowak odnosić się do istniejącego stanu badań. Jak sam twierdzi, pozycją kluczową okazała się dlań rozprawa Kazimierza Bartoszyńskiego *O poetyce powieści historycznej*<sup>1</sup>, która „stanowi najdojrzalsze teoretycznie ujęcie zagadnienia i poręczne narzędzie interpretacyjne” (s. 11). Wśród innych prac szczególnie inspirujących autora recenzowanej książki wyróżniane są przede wszystkim studia Lidii Burskiej oraz Andrzeja Stoffa, a także, mimo mocno podkreślanych różnic metodologicznych, szkic Jerzego Ziomek o twórczości Hanny Malewskiej<sup>2</sup>. Wymienione teksty to, oczywiście, zaledwie cząstka literatury przedmiotu wykorzystanej przez badacza, o czym najlepiej świadczy obszerna, licząca 12 stron bibliografia, zamieszczona na końcu książki.

Rozprawę Macieja Nowaka, oryginalnie prezentującą problematykę powieściowych kreacji historiozoficznych, uznać na pewno trzeba za pozycję ważną i potrzebną. Mimo bowiem atrakcyjności zagadnienia i jego stosunkowo dużej popularności – brakuje wciąż ujęć o charakterze syntetycznym, łączących dojrzałą perspektywę teoretyczną z interpretacyjną docieklivością. Nie narażając się na ryzyko stwierdzić można, że jedną z nielicznych w ostatnim czasie prac tego rodzaju jest właśnie omówione tutaj studium.

### Abstract

MATEUSZ BOURKANE  
(Adam Mickiewicz University, Poznań)

#### HISTORIC PLOTS AND DISCOURSES

The sketch is a synthetic description of Maciej Nowak's book *The Concept of History in Historical Novels. Teodor Jeske-Choiński, Zofia Kossak, Hanna Malewska*. The study in question, the issues of which are focused on the historiosophical significance of the analysed texts, offers an original interpretative work as well as monumental academic achievement of a theoretical character.

<sup>1</sup> K. Bartoszyński, *O poetyce powieści historycznej*. W: *Powieść w świecie literackości. Szkice*. Warszawa 1991.

<sup>2</sup> L. Burska, *Kłopotliwe dziedzictwo. Szkice o literaturze i historii*. Warszawa 1998. – A. Stoff, *Status postaci we współczesnej prozie historycznej*. W: *Studia z teorii literatury i poetyki historycznej*. Lublin 1997. – J. Ziomek, *Hanna Malewskiej „Księgi Kronik”*. W: *Wizerunki polskich pisarzy katolickich. Szkice i polemiki*. Poznań 1963.